

Warszawa, 4 maja 2005 r.

Anna Boguska
Piotr Pomianowski
pod opieką prof. Ireneusza Białeckiego

„Uniwersytet przyjazny studentom”

Szanowni Członkowie Komisji Senackiej ds. Organizacji i Rozwoju,

przygotowując się do prezentacji tematu „Uniwersytet przyjazny studentom” zdecydowaliśmy się na przebadanie naszych kolegów w dwojaki sposób – poprzez ankietę, w której zostały poruszone najważniejsze z naszego punktu widzenia problemy oraz poprzez dyskusję na forum Internetowym.

I. ANKIETA

Naszą ankietę wypełnili przedstawiciele siedemnastu jednostek Uniwersytetu Warszawskiego (12 wydziałów, Centrum Studiów Samorządu Terytorialnego i Rozwoju Lokalnego, Instytutu Orientalistycznego oraz studiów międzywydziałowych: MISHu, MISMaPu i MSOŚu). Osoby te reprezentowały 31 kierunków studiów oraz MISH i MISMaP. 90% naszych ankietowanych stanowili studenci studiów dziennych, 10% ankietowanych reprezentowało natomiast studia wieczorowe. Średnia wieku przebadanych wynosiła 20, 21 lat i byli to zazwyczaj studenci II i III roku. Proporcje płciowe rozłożyły się mniej więcej po równo.

Na podstawie wyników, które otrzymaliśmy postanowiliśmy poruszyć kilka najważniejszych spraw związanych z dydaktyką, organizacją studiów, przestrzenią, komputeryzacją, Biblioteką Uniwersytecką w Warszawie i przepływem informacji na Uniwersytecie.

a) Dydaktyka

Jak wynika z przeprowadzonego badania studenci raczej wysoko oceniają poziom nauczania w Uniwersytecie. Ponad połowa ankietowanych mając do dyspozycji skalę od 1 do 5, oceniła poziom nauczania na 4. Następną w kolejności była „3”, którą wskazało 23%, a tuż za nią „5” z wynikiem 16%. Nikt z ankietowanych nie ocenił poziomu nauczania na „1”, a zaledwie 6% na „2”. Tym niemniej różnice w jakości nauczania są znaczne. Najwyższe oceny swoim studiom wystawili studenci Wydziału Matematyki, Informatyki i Mechaniki, które po wyciągnięciu średniej dają 4.8. Na drugim miejscu znalazł się Wydział Polonistyki oraz socjologia (IS), które zostały ocenione na poziomie 4.0. Najgorzej w naszym badaniu wypadł Wydział Prawa i Administracji, któremu studenci wystawili ocenę 3.4 oraz Wydział Lingwistyki Stosowanej i Filologii Wschodniosłowiańskich ze średnią 3.2.

Nie zmienia to jednak faktu, że programy studiów w Uniwersytecie Warszawskim są przestarzałe, a metody nauczania niewystarczająco atrakcyjne. Prawie 50% przebadanych studentów nie ma możliwości wyboru przedmiotów, których chcieliby się uczyć albo ma tę możliwość bardzo ograniczoną. Wprawdzie 26% ankietowanych zaznaczyło, że w 100% układa swój program studiów, ale nie jest to zadowalający wynik, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że 10% ankietowanych stanowili przedstawiciele studiów międzywydziałowych, a prawie 14% studenci prawa, którzy na wyższych latach układają sobie program, ale z puli przedmiotów prawniczych. Oznacza to, że studenci pozostałych kierunków mają niewielki wpływ na to, czego się uczą. 66% przebadanych chciałoby móc wybierać większy procent przedmiotów, natomiast 19% jest temu przeciwna. 92% studentów chciałoby uczęszczać na zajęcia z oferty całego Uniwersytetu, 7% nie widzi takiej potrzeby. Tym niemniej połowa ankietowanych uważa, że słuszna jest realizacja 60% zajęć w ramach własnej jednostki, 26% wskazuje na konieczność zaliczenia 40% przedmiotów ze swojego kierunku studiów.

W ocenie atrakcyjności zajęć studenci postawili znacznie wyżej zajęcia interaktywne w postaci ćwiczeń czy warsztatów niż wykłady. Te pierwsze otrzymały 55% najwyższych ocen, te drugie 29%. Aż 20% ankietowanych wystawiło ocenę najniższą – 1 (obowiązywała skala od 1 do 5) wykładom, nikt natomiast nie wystawił tej oceny zajęciom interaktywnym. Wynika z tego, że Uniwersytet powinien dążyć do modelu, w którym zajęcia są dialogiem pomiędzy nauczającym a nauczaniem.

Jak się okazuje nauczyciele akademicy w znakomitej większości (92%) mają stałe dyżury dla studentów i ponad połowa z nich rzeczywiście je odbywa. Oznacza to, że kontakt między studentami a wykładowcami jest dosyć dobry. Sytuacja niepokojąca odnosi się głównie do dwóch jednostek – WPiA oraz ISNS, gdzie jak wykazali studenci, stosunek nauczycieli akademickich do stałych dyżurów jest dosyć luźny.

Dużym problemem na Uniwersytecie są ankiety oceniające nauczycieli akademickich. 34% badanych wskazało, że w ich jednostkach ankiet nie ma w ogóle bądź są tylko na niektórych zajęciach. Wśród kierunków, na których ankiety nie są przeprowadzane znalazła się polonistyka, politologia, prawo, sinologia i iberystyka. Bardziej niepokojący wydaje się jednak fakt, że wyniki ankiet nie mają żadnego znaczenia, albowiem prawie 60% ankietowanych nigdy nie spotkała się z przypadkiem, kiedy wynik ankiety wpłynął na dalsze edycje zajęć.

Nadal pozostaje nierozwiązana kwestia nauczania języków obcych w Uniwersytecie. 74% ankietowanych uczęszczała na lekcje z języka obcego, przy czym 51% uczyła się angielskiego. Przy ocenie poziomu nauczania języków w Uniwersytecie (w skali od 1 do 5) 35% wskazała „2”, 27% „3”, a 15% „1”. Jak widać 46% ocenia poziom nauczania języków miernie, 27% określa go jako przeciętny. Zaledwie 5% stwierdza, że jest bardzo dobrze. Na najlepszej Uczelni w kraju jest to wynik zdecydowanie zbyt niski.

b) Organizacja studiów

Głównym problemem w tej kwestii jest brak jednolitej siatki godzin dla całego Uniwersytetu, a przynajmniej dla poszczególnych kampusów. Aż 33% studentów zaznaczyło, że nie obowiązuje u nich taka siatka, co oznacza, że zajęcia zaczynają się i kończą o różnych porach, niejednokrotnie na siebie nachodząc. Aż 80% chciałoby, aby taka siatka obowiązywała. Pomijając już kwestie wykorzystania przestrzeni na Uniwersytecie warto zaznaczyć, że brak jednolitej siatki godzin utrudnia studiowanie nie tylko studentom danego kierunku, ale przede wszystkim studentom międzywydziałowym. Zakładając, że w przyszłości Uniwersytet postawi na bardziej interdyscyplinarne studia, brak jednolitej siatki godzin będzie podstawową przeszkodą w tym procesie. Warto nadmienić, że połowa studentów uważa, iż pierwsze zajęcia powinny się zaczynać o 8.30 bądź 9.00.

Wraz ze wzrostem interdyscyplinarności studiów wzrośnie problem związany z brakiem miejsc, w których będzie można spędzać okienka. Należy zaznaczyć, że już teraz, kiedy dominują studia w ramach jednej jednostki, jest to całkiem duża niedogodność. 73% ankietowanych ma w każdym tygodniu od jednego do czterech okienek, tylko 18% nie ma tego problemu. Większość badanych twierdzi, że są miejsca, w których może sensownie spędzić ten czas, ale jak się okazuje 45% spędza go poza Uniwersytetem np. na mieście, załatwiając swoje sprawy, w centrach handlowych, Empikach, część wraca do domu. 24% przesiaduje okienka na korytarzu. Wydaje się, że takie rozwiązania nie są idealne i nie pozwalają studentom na efektywne wykorzystanie dnia.

Ostatnią kwestią, którą należałoby rozwiązać, a która w pewnym stopniu dotyczy organizacji studiów jest konieczność zaliczenia zajęć z wychowania fizycznego. 89% ankietowanych musi zaliczyć od 2 do 6 semestrów (przeważa konieczność zaliczenia 4 lub 6 semestrów). Wśród badanych tylko 35% zadeklarowało, że chce mieć obowiązek uczęszczania na WF. 60% uważa, że to złe rozwiązanie i nie chce zaliczać wf-u bądź stoi na stanowisku, że każdy sam powinien mieć możliwość zdecydowania czy chce uczęszczać na te zajęcia czy też nie. Zważywszy na to, że mamy do czynienia z dorosłymi ludźmi, należałoby uznać, że rozwiązanie, w którym oni sami zdecydują czy mają ochotę uczęszczać na wf, jest rozsądne.

c) Przestrzeń

Nie będzie nowością, jeżeli stwierdzimy, że Uniwersytet kształci więcej studentów niż mu na to pozwalają możliwości lokalowe. Ponad połowa ankietowanych stwierdza, że sale, w których odbywają się ich zajęcia są za małe. Problem z jednej strony może leżeć w zbyt małej powierzchni, jaką posiadają poszczególne wydziały, z drugiej strony w nierozważnym zarządzaniu przestrzenią, chociażby poprzez to, że pory rozpoczęcia zajęć w ramach niektórych jednostek są bardzo różne. Aby dokładnie rozeznąć się w sytuacji przestrzennej Uniwersytetu, należałoby być może powołać komisję czy grupę ludzi, którzy w porozumieniu z wydziałami opracowałyby plany rozwoju przestrzennego poszczególnych jednostek, określające, ile miejsca jeszcze potrzebują konkretne wydziały i jak mogą bardziej

racjonalnie nim zarządzać. Rozwiązanie problemów przestrzennych wiąże się jednak z koniecznością nadzoru ze strony władz centralnych UW nad wszelkimi poczynaniami oraz z potrzebą powstania planów zagospodarowania przestrzeni w ramach poszczególnych kampusów.

Kwestie przestrzeni poniekąd dotyczą także sprawy stołówki. Badanie wykazało, że większość ankietowanych ma świadomość, że w pobliżu Uniwersytetu są lokale, w których można zjeść, tym niemniej 84% uważa, że na terenie UW jest potrzebna duża, nowoczesna stołówka. 63% chciałoby, aby stołówka składała się z kilku barków wydających różnorodne dania (model, jak w centrach handlowych). 59% jest przeciwko tradycyjnej stołówce z jednym barkiem wydającym posiłki. Jak wynika z naszych danych 49% studentów uważa, że przeciętny student jest w stanie zapłacić za pełen obiad od 6 do 8 zł, 24% wskazało przedział od 8 do 12 zł. 54% deklaruje, że gdyby powstała nowoczesna stołówka korzystałoby z niej dwa, trzy razy w tygodniu lub nawet codziennie. Tylko 10% nie zagłądałoby do niej w ogóle.

d) Komputeryzacja

Wciąż brakuje na Uniwersytecie miejsc, gdzie można skorzystać z komputera. 30% ankietowanych twierdzi, że liczba stanowisk komputerowych w ich jednostkach nie przekracza 5. 15% podaje, że na terenie ich jednostek nie ma w ogóle możliwości skorzystania z komputera z dostępem do Internetu. Na pytanie czy na Uniwersytecie jest dobry dostęp do komputerów 64% odpowiada, że nie. Ani jedna osoba nie wskazuje w tym pytaniu odpowiedzi „zdecydowanie tak”.

e) Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie

Ankietowani poproszeni o to, by ocenili działalność BUWu w skali od 1 do 5, wystawiali mu najczęściej ocenę 3 bądź 4. Przy pytaniu czy BUW spełnia ich oczekiwania, 23% odpowiedziało, że tak, ale 49% miała zastrzeżenia. Wśród największych niedogodności związanych z korzystaniem z Biblioteki Uniwersyteckiej było: drogie ksero, zimno, jakie panuje w pomieszczeniach BUWu, niemiła i zbyt wolna obsługa, niewystarczająca liczba książek, drogie jedzenie, nieaktualny stan w katalogu komputerowym, dotyczący dostępności książek.

f) Informacja

Głównym problem w tej kwestii jest bardzo słaba informacja (a niekiedy jej brak) dotycząca programów umożliwiających wyjazdy zagraniczne. 48% ankietowanych twierdzi, że wie dużo o programie Socrates Erasmus, ale 49% tylko „coś” o nim słyszało. Warto zauważyć, że zaledwie 3% badanych odbyło wyjazd zagraniczny. Wynika z tego, że dobrą koncepcją byłaby organizacja spotkań studentów z kompetentnymi osobami, które są w stanie wyjaśnić wszystkie zawiłości związane z wyjazdami zagranicznymi i zaprezentować różne programy stypendialne oraz różne programy wymiany zagranicznej.

II. FORUM

W dyskusji, która się odbyła na forum, znajdującym się na stronie Zarządu Samorządu Studentów UW pojawiły się następujące postulaty:

- Ogólnodostępna informacja o ofercie przedmiotowej poszczególnych jednostek
- Możliwość załatwiania większej ilości spraw przez Internet
- Dłuższy czas pracy sekretariatów i dziekanatów, bardziej uprzejma obsługa w tych miejscach; wprowadzenie ankiet oceniających pracę administracji
- Jednolita siatka godzin
- Więcej komputerów
- Koncentracja jednostek w trzech campusach
- Parkingi dla rowerów

Podsumowując nasze badania możemy stwierdzić, że pomimo tego, iż 96% studentów, jak wykazała ankieta, jest zadowolonych z podjęcia studiów w Uniwersytecie Warszawskim, to jest jeszcze dużo do zrobienia. Mamy poczucie, że wiele z tych rozwiązań, które są stosowane powinno mieć charakter przejściowy i w najbliższym czasie należy je zastąpić lepszymi. Do spraw, które należałoby rozwiązać jak najszybciej zaliczamy kwestie: jednolitej siatki godzin, ankiet oceniających nauczycieli dydaktycznych, stołówki, nauczania języków obcych, polepszenia pracy dziekanatów oraz ogólnodostępnej informacji o ofercie przedmiotowej poszczególnych jednostek. W dalszej perspektywie, prawdopodobnie kilkuletniej, widzimy konieczność polepszenia dydaktyki, poprzez możliwość rozszerzenia studiów interdyscyplinarnych oraz zreformowanie przestarzałych programów i metod nauczania, rozwiązanie kwestii przestrzennych oraz komputeryzację UW.